



BOLLETTINO

SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE

N. 0428

Domenica 18.08.2002

VIAGGIO APOSTOLICO DI SUA SANTITÀ GIOVANNI PAOLO II IN POLONIA IN OCCASIONE DELLA DEDICAZIONE DEL SANTUARIO DELLA DIVINA MISERICORDIA A KRAKÓW-ŁAGIEWNIKI (16-19 AGOSTO 2002) - [IV]

Questa mattina il Papa si trasferisce dal Palazzo arcivescovile di Kraków al Parco di Błonie, per la celebrazione eucaristica e la beatificazione dei Servi di Dio: Zygmunt Szczęsny Feliński (1822-1895), Arcivescovo di Warszawa, Fondatore della Congregazione delle Suore Francescane della Famiglia di Maria; Jan Balicki (1869-1948), sacerdote della diocesi di Przemyśl; Jan Beyzym (1850-1912), sacerdote professore della Compagnia di Gesù, missionario tra i lebbrosi in Madagascar; Sancja Szymkowiak (1910-1942), suora professa della Congregazione della Beata Vergine Maria Addolorata (Suore Serafiche).

La Santa Messa - sul tema "*Dives in misericordia*" - ha inizio alle ore 10 ed è concelebrata con numerosi Cardinali, Vescovi e sacerdoti.

In apertura di celebrazione, l'Arcivescovo di Kraków, Card. Franciszek Macharski, rivolge al Papa un indirizzo di omaggio.

Nel corso della solenne liturgia, dopo il Rito di Beatificazione e la lettura del Santo Vangelo, Giovanni Paolo II pronuncia la seguente omelia:

OMELIA DEL SANTO PADRE

1. "To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem" (J 15, 12).

Drodzy bracia i siostry! Te słowa Pana Jezusa, które słyszeliśmy przed chwilą, wpisują się w szczególny sposób w temat dzisiejszego liturgicznego spotkania na krakowskich Błoniach: "Bóg bogaty w miłosierdzie". To hasło jest niejako streszczeniem całej prawdy o tej miłości Boga do człowieka, która przyniosła ludzkości odkupienie. "Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłowal, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia" (Ef 2, 4-5). Pełnia tej miłości objawiła się w ofierze krzyża. Nikt bowiem "nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich" (J 15, 13). Taka jest miara miłosiernej miłości! Taka jest miara miłosierdzia Boga!

Kiedy uświadamiamy sobie tę prawdę, zdajemy sobie sprawę, że Chrystusowe wezwanie do miłości wzajemnej na wzór Jego miłości, wyznacza nam wszystkim tę samą miarę. Doznajemy niejako przynaglenia, abyśmy

korzystając z daru miłosiernej miłości Boga, sami z dnia na dzień oddawali życie, czyniąc miłosierdzie wobec braci. Uświadamiamy sobie, że Bóg, okazując nam miłosierdzie, oczekuje, że będziemy świadkami miłosierdzia w dzisiejszym świecie.

2. Wezwanie do dawania świadectwa miłosierdziu brzmi szczególnie wymownie tu, w umiłowanym Krakowie, nad którym góruje sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach i nowa świątynia, jaką wczoraj było mi dane konsekrować. Tu brzmi to wezwanie znajomo, bo odwołuje się do wielowiekowej tradycji tego miasta, której szczególnym znamieniem była zawsze gotowość do niesienia pomocy potrzebującym. Nie można zapomnieć, że z tej tradycji wyrosło wielu świętych, błogosławionych - kapłanów, osób konsekrowanych i wiernych świeckich - którzy poświęcili swe życie posłudze miłosierdzia. Od biskupa Stanisława, Jadwigi Królowej, Jana Kantego, Piotra Skargi, aż do Brata Alberta, Anieli Salawy i kardynała Sapiehy, kolejne pokolenia wiernych mieszkańców tego miasta podejmowały dziedzictwo miłosierdzia. Dziś to dziedzictwo zostało przekazane w nasze ręce i nie może pójść w zapomnienie.

Dziękuję kardynałowi Franciszkowi, że zechciał nam przypomnieć o tej tradycji w skierowanych do mnie słowach pozdrowienia. Jestem wdzięczny za zaproszenie do mojego Krakowa i za gościnę. Pozdrawiam wszystkich tu zebranych z Kardynałami i Biskupami na czele, jak też tych, którzy uczestniczą w tej Eucharystii za pośrednictwem radia i telewizji.

Pozdrawiam całą Polskę. W myślach przemierzam ten świetlisty szlak, na którym św. Faustyna Kowalska przygotowywała się do przyjęcia orędzia o miłosierdziu - od Warszawy, przez Płock, Wilno, po Kraków - wspominając również tych, którzy na tym szlaku służyli Apostołce miłosierdzia pomocą. Pragnę pozdrowić naszych gości. Słowa pozdrowienia kieruję do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do Pana Premiera oraz przedstawicieli władz państwowych i terytorialnych. Sercem obejmuję wszystkich moich rodaków, a szczególnie dotkniętych cierpieniem i chorobą. O mej duchowej bliskości i o stałym towarzyszeniu w modlitwie pragnę zapewnić wszystkich doświadczanych wielorakimi trudnościami, zwłaszcza bezrobotnych, bezdomnych, ludzi w podeszłym wieku, samotnych i rodziny wielodzietne. Pozdrowieniem obejmuję naszych rodaków rozsianych po całym świecie. Serdecznie pozdrawiam również pielgrzymów, którzy przybyli tu z różnych krajów Europy i świata. Szczególne pozdrowienie kieruję do obecnych tutaj prezydentów Litwy i Słowacji.

3. Kościół od początku swego istnienia, odwołując się do tajemnicy Krzyża i zmartwychwstania, naucza o Bożym miłosierdziu, które jest rękoią nadziei i źródłem zbawienia człowieka. Wydaje się jednak, że dzisiaj jest szczególnie wezwany, by głosić światu to orędzie. Nie może zaniedbać tej misji, skoro wzywa go do tego sam Bóg przez świadectwo św. Faustyny.

A wybrał do tego nasze czasy. Może dlatego, że wiek dwudziesty, mimo niewątpliwych osiągnięć w wielu dziedzinach, naznaczony był w szczególny sposób "misterium nieprawości". Z tym dziedzictwem dobra, ale też i zła weszliśmy w nowe tysiąclecie. Przed ludzkością jawią się nowe perspektywy rozwoju, a równocześnie nowe, niespotykane dotąd zagrożenia. Człowiek nierzadko żyje tak, jakby Boga nie było, a nawet stawia samego siebie na Jego miejscu. Uzurpuje sobie prawo Stwórcy do ingerowania w tajemnicę życia ludzkiego. Usiłuje decydować o jego zaistnieniu, wyznaczać jego kształt przez manipulacje genetyczne i w końcu określać granicę śmierci. Odrzucając Boże prawa i zasady moralne, otwarcie występuje się przeciw rodzinie. Na wiele sposobów usiłuje się zagłuszyć głos Boga w ludzkich sercach, a Jego samego uczynić "wielkim nieobecnym" w kulturze i społecznej świadomości narodów. "Tajemnica nieprawości" wciąż wpisuje się w rzeczywistość świata.

Doświadczając tej tajemnicy człowiek przeżywa lęk przed przyszłością, przed pustką, przed cierpieniem, przed unicestwieniem. Może właśnie dlatego, przez świadectwo skromnej zakonnicy, Chrystus niejako wchodzi w nasze czasy, aby wyraźnie wskazać na to źródło ukojenia i nadziei, jakie jest w odwiecznym miłosierdziu Boga.

Trzeba, aby Jego orędzie o miłosiernej miłości zabrzmiało z nową mocą. Świat potrzebuje tej miłości. Nadszedł czas, żeby Chrystusowe przesłanie dotarło do wszystkich, zwłaszcza do tych, których człowieczeństwo i godność zdaje się zatracać w *mysterium iniquitatis*. Nadszedł czas, aby orędzie o Bożym miłosierdziu wlało w ludzkie serca nadzieję i stało się zarzewiem nowej cywilizacji - cywilizacji miłości.

4. To orędzie Kościół pragnie niestrudzenie głosić nie tylko żarliwym słowem, ale także gorliwą praktyką miłosierdzia. Dlatego też nieustannie wskazuje na wspaniałe przykłady tych, którzy w imię miłości Boga i człowieka „szli i owoc przynosili”. Dziś dołącza do nich czworo nowych błogosławionych. Różne były czasy, w których żyli, różne były ich osobiste dzieje. Jednak jednoczy ich ten szczególny rys świętości, jakim jest oddanie sprawie miłosierdzia.

Błogosławiony Zygmunt Szczęsny Feliński, arcybiskup Warszawy w trudnym czasie niewoli narodowej, wytrwale wzywał do ofiarności na rzecz ubogich, do otwierania instytucji wychowawczych i zakładów dobroczynnych. Sam założył sierociniec i szkołę i sprowadził do stolicy Siostry Matki Bożej Miłosierdzia. Po upadku powstania styczniowego, wiedziony miłosierdziem wobec braci, otwarcie wystąpił w obronie prześladowanych. Ceną za tę wierność miłości było zesłanie w głąb Rosji, które trwało dwadzieścia lat. Również tam pamiętał o ludziach biednych i zagubionych, okazując im wielką miłość, cierpliwość i wyrozumiałość. Napisano o nim, że "w czasie swego wygnania, w ucisku wszechstronnym, w ubóstwie modlitwy, trzymał się tylko ciągle u stóp krzyża i oddawał się miłosierdziu Bożemu".

Oto przykład duszpasterskiej posługi, który dziś w szczególny sposób pragnę powierzyć moim braciom w biskupstwie. Umiłowani, niech arcybiskup Feliński patronuje waszym wysiłkom mającym na celu tworzenie i realizację duszpasterskiego programu miłosierdzia. Ten program niech kształtuje wasze zaangażowanie w życie Kościoła, a potem - jeśli to słuszne i konieczne - w życie społeczno-polityczne na arenie narodowej, europejskiej i światowej.

W duchu tak pojmowanej miłości społecznej arcybiskup Feliński głęboko angażował się w obronę wolności narodowej. Potrzeba tego i dzisiaj, kiedy różne siły - często kierujące się fałszywą ideologią wolności - starają się ten teren zagospodarować. Kiedy hałaśliwa propaganda liberalizmu, wolności bez prawdy i odpowiedzialności nasila się również w naszym kraju, pasterze Kościoła nie mogą nie głosić jednej i niezawodnej filozofii wolności, jaką jest prawda krzyża Chrystusowego. Taka filozofia wolności ta jest istotowo związana z dziejami naszego narodu.

5. Pragnienie niesienia miłosierdzia najbardziej potrzebującym zaprowadziło błogosławionego Jana Beyzima - jezuitę, wielkiego misjonarza - na daleki Madagaskar, gdzie z miłości do Chrystusa poświęcił swoje życie trędowatym. Służył dniem i nocą tym, którzy byli niejako wyrzuceni poza nawias życia społecznego. Przez swoje czyny miłosierdzia wobec ludzi opuszczonych i wzgardzonych dawał niezwykle świadectwo Ewangelii. Najwcześniej odczytał je Kraków, a potem cały kraj i emigracja. Zbierano fundusze na budowę na Madagaskarze szpitala pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, który istnieje do dziś. Jednym z promotorów tej pomocy był św. Brat Albert.

Cieszę się, że ten duch solidarności w miłosierdziu wciąż panuje w polskim Kościele, czego dowodem jest wiele dzieł pomocy społecznościom dotkniętym przez klęski żywiołowe w różnych regionach świata, czy też niedawna inicjatywa skupu nadwyżek zboża, aby można było przekazać je głodującym w Afryce. Mam nadzieję, że ta szlachetna idea doczeka się realizacji.

Dobroczynna działalność błogosławionego Jana Beyzima była wpisana w jego podstawową misję: niesienie Ewangelii tym, którzy jej nie znają. Oto największy dar miłosierdzia - prowadzić ludzi do Chrystusa, pozwolić im poznać i zakosztować Jego miłości. Proszę was zatem, módlcie się, aby w Kościele w Polsce rodziły się coraz liczniejsze powołania misyjne. W duchu miłosierdzia nieustannie wspierajcie misjonarzy pomocą i modlitwą.

6. Służbą miłosierdziu było życie błogosławionego Jana Balickiego. Jako kapłan miał zawsze otwarte serce dla wszystkich potrzebujących. Jego posługa miłosierdzia przejawiała się w niesieniu pomocy chorym i ubogim, ale szczególnie mocno wyraziła się przez posługę w konfesjonale. Zawsze z cierpliwością i pokorą starał się zbliżyć grzesznego człowieka do tronu Bożej łaski.

Wspominając o tym, zwracam się do kapłanów i seminarzystów: proszę was bracia, nie zapominajcie, że na was, szafarzach Bożego miłosierdzia spoczywa wielka odpowiedzialność, ale też pamiętajcie, że sam Chrystus

umacnia was obietnicą, którą przekazał przez św. Faustynę: "Powiedz Moim kapłanom, że zatwardziali grzesznicy kruszyć się będą pod ich słowami, kiedy będą mówić o niezgłębionym miłosierdziu Moim, o litości, jaką mam dla nich w sercu Swoim" (*Dzienniczek*, 1521).

7. Dzieło miłosierdzia wyznaczało również drogę powołania zakonnego błogosławionej Sancji Janiny Szymkowiak, serafitki. Już z domu rodzinnego wyniosła gorącą miłość do Najświętszego Serca Jezusowego i w tym duchu była pełna dobroci dla wszystkich ludzi, a szczególnie dla najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących. Przynależąc do Sodalicji Mariańskiej i Kółka Miłosierdzia św. Wincentego, niosła im konkretną pomoc zanim jeszcze wstąpiła na drogę życia zakonnego, by potem jeszcze pełniej oddać się na służbę innym. Ciężkie czasy hitlerowskiej okupacji przyjęła jako okazję do całkowitego oddania siebie potrzebującym. Swoje powołanie zakonne zawsze uznawała za dar Bożego miłosierdzia.

Pozdrawiając Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej - serafitek, zwracam się do wszystkich sióstr zakonnych i osób konsekrowanych: niech błogosławiona Sancja będzie wam przykładem, patronką. Przyjmijcie za swój jej duchowy testament, który zawarła w jednym prostym zdaniu: "Jak się oddać Bogu, to oddać się na przepaść".

8. Bracia i siostry! Wpatrując się w postaci tych błogosławionych, pragnę przypomnieć raz jeszcze słowa, które napisałem w encyklice o Bożym miłosierdziu: „Człowiek dociera do miłosiernej miłości Boga, do Jego miłosierdzia o tyle, o ile sam przemienia się wewnątrznie w duchu podobnej miłości w stosunku do bliźnich" (n. 14). Obyśmy na tej drodze odkrywali coraz pełniej tajemnicę miłosierdzia Bożego i żyli nią na co dzień!

W obliczu współczesnych form ubóstwa, których jak wiem nie brakuje w naszym kraju, potrzebna jest dziś – jak to określiłem w liście *Novo millennio ineunte* – „wyobraźnia miłosierdzia” w duchu solidarności z bliźnimi, dzięki której pomoc będzie „świadectwem braterskiej wspólnoty dóbr” (por. nr 50). Niech tej "wyobraźni" nie zabraknie mieszkańcom Krakowa i całej naszej Ojczyzny. Niech wyznacza duszpasterski program Kościoła w Polsce. Niech orędzie o Bożym miłosierdziu zawsze znajduje odbicie w dziełach miłosierdzia ludzi.

Trzeba spojrzenia miłości, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową, możliwości godnego utrzymania rodziny i wykształcenia dzieci doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia i beznadziei. Potrzeba "wyobraźni miłosierdzia", aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem. Potrzeba tej wyobraźni wszędzie tam, gdzie ludzie w potrzebie wołają do Ojca miłosierdzia: "Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj". Oby dzięki bratniej miłości tego chleba nikomu nie brakowało! "Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią" (Mt 5, 7).

9. Podczas mojej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 roku, tu na Błoniach mówiłem, że „gdy jesteśmy mocni Duchem Boga, jesteśmy także mocni wiarą w człowieka – wiarą, nadzieją i miłością: są one nierozdzielne i jesteśmy gotowi świadczyć sprawie człowieka wobec każdego, któremu ta sprawa prawdziwie leży na sercu". Dlatego prosiłem was, „abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest 'największa', która się wyraziła przez krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu" (10 czerwca 1979).

Bracia i siostry! Dziś powtarzam to wezwanie: otwórzcie się na największy dar Boga, na Jego miłość, która przez Krzyż Chrystusa objawiła się światu jako miłość miłosierna. Dzisiaj - już w innych czasach, na progu nowego wieku i tysiąclecia - nadal bądźcie "gotowi świadczyć sprawie człowieka". Dziś z całą mocą proszę wszystkich synów i córki Kościoła, a także wszystkich ludzi dobrej woli, aby „sprawa człowieka” nie była nigdy, przenigdy odłączona od miłości Boga. Pomóżcie współczesnemu człowiekowi zaznawać miłosiernej miłości Boga! Niech w jej blasku i ciepłe ocala swoje człowieczeństwo!

[01281-09.01] [Testo originale: Polacco]

TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

"Questo è il mio comandamento: che vi amiate gli uni gli altri, come io vi ho amati" (Gv 15, 12).

1. Le parole del Signore Gesù, che abbiamo appena ascoltato, si iscrivono in modo particolare nel tema dell'odierna assemblea liturgica nei Błonia di Cracovia: "Dio ricco di misericordia". Questo motto riassume in un certo modo tutta la verità sull'amore di Dio, che ha redento l'umanità. "*Dio, ricco di misericordia, per il grande amore con il quale ci ha amati, da morti che eravamo per i peccati, ci ha fatti rivivere con Cristo*" (Ef 2, 4-5). La pienezza di questo amore si è rivelata nel sacrificio della Croce. Infatti: "Nessuno ha un amore più grande di questo: dare la vita per i propri amici" (Gv 15, 13). Ecco la misura dell'amore di Dio! Ecco la misura della misericordia di Dio!

Quando siamo coscienti di questa verità, ci rendiamo conto che l'invito di Cristo ad amare gli altri, come Egli ha amato noi, propone a tutti noi questa stessa misura. Ci sentiamo in un certo modo spinti ad offrire di giorno in giorno la nostra vita, usando misericordia verso i fratelli, avvalendoci del dono dell'amore misericordioso di Dio. Ci rendiamo conto che Dio, concedendoci misericordia, si attende che noi siamo testimoni della misericordia nel mondo di oggi.

2. L'invito a testimoniare la misericordia risuona con singolare eloquenza qui, nell'amata Cracovia, sovrastata dal Santuario della Divina Misericordia di Łagiewniki e dal nuovo tempio, che ieri ho avuto la gioia di consacrare. Qui, quest'invito risuona familiare, perché si richiama alla secolare tradizione della Città, di cui nota particolare è stata sempre la disponibilità ad aiutare i bisognosi. Non si può dimenticare che di questa tradizione fanno parte numerosi Santi e Beati - sacerdoti, persone consacrate e laici - che dedicarono la vita alle opere di misericordia. A partire dal Vescovo Stanislao, dalla Regina Edvige, da Giovanni da Kęty e da Piotr Skarga, fino a Fra' Alberto, Angela Salawa e al Cardinale Sapieha, le generazioni dei fedeli di questa Città lungo i secoli si sono tramandate il retaggio della misericordia. Oggi questo retaggio è stato consegnato nelle nostre mani e non deve cadere nell'oblio.

Ringrazio il Cardinale Franciszek Macharski che, con le sue parole di saluto, ha voluto ricordarci questa tradizione. Sono riconoscente per l'invito a visitare la mia Cracovia e per l'ospitalità offertami. Saluto tutti i presenti, ad iniziare dai Cardinali e Vescovi, nonché coloro che partecipano a questa Eucarestia attraverso la radio e la televisione.

Saluto tutta la Polonia. Percorro idealmente il luminoso itinerario, con cui Santa Faustina Kowalska si è preparata ad accogliere il messaggio della misericordia – da Warsavia, attraverso Płock, Vilnius, fino a Cracovia – ricordando anche quanti in questo itinerario hanno cooperato con l'Apostola della Misericordia. Desidero salutare i nostri ospiti. Rivolgo parole di saluto al Signor Presidente della Repubblica Polacca, al Signor Primo Ministro, nonché ai rappresentanti delle Autorità statali e territoriali. Abbraccio con il cuore i miei Connazionali, e particolarmente quelli colpiti dalla sofferenza e dall'infermità; quanti sono provati da molteplici difficoltà, i disoccupati, i senza tetto, le persone di età avanzata e in solitudine, le famiglie con più figli. Assicuro loro che sono spiritualmente vicino e li accompagno costantemente con la preghiera. Il mio saluto s'estende ai Connazionali sparsi nel mondo. Saluto di cuore anche i pellegrini qui convenuti da diversi Paesi d'Europa e del mondo. Un saluto particolare rivolgo ai Presidenti della Lituania e della Slovacchia qui presenti.

3. Dall'inizio della sua esistenza la Chiesa, richiamandosi al mistero della Croce e della Risurrezione, predica la misericordia di Dio, pegno di speranza e fonte di salvezza per l'uomo. Sembra, tuttavia, che oggi è particolarmente chiamata ad annunciare al mondo questo messaggio. Non può trascurare questa missione, se ad essa la chiama Dio stesso con la testimonianza di Santa Faustina.

Dio ha scelto per questo i nostri tempi. Forse perché il ventesimo secolo, nonostante indiscutibili successi in molti campi, è stato segnato, in modo particolare, dal "mistero dell'iniquità". Con questa eredità di bene ma anche di male, siamo entrati nel nuovo millennio. Davanti all'umanità si aprono nuove prospettive di sviluppo e, nel contempo, pericoli finora inediti. Sovente l'uomo vive come se Dio non esistesse, e perfino mette se stesso al posto di Dio. Si arroga il diritto del Creatore di interferire nel mistero della vita umana. Vuole decidere, mediante manipolazioni genetiche, la vita dell'uomo e determinare il limite della morte. Respingendo le leggi divine e i principi morali, attenda apertamente alla famiglia. In vari modi tenta di far tacere la voce di Dio nel

cuore degli uomini; vuol fare di Dio il "grande assente" nella cultura e nella coscienza dei popoli. Il "mistero dell'iniquità" continua a segnare la realtà del mondo.

Sperimentando questo mistero, l'uomo vive la paura del futuro, del vuoto, della sofferenza, dell'annientamento. Forse proprio per questo è come se Cristo, mediante la testimonianza di un'umile suora, fosse entrato nei nostri tempi per indicare chiaramente la fonte di sollievo e di speranza che si trova nell'eterna misericordia di Dio.

Bisogna far risuonare il messaggio dell'amore misericordioso con nuovo vigore. Il mondo ha bisogno di quest'amore. È giunta l'ora di far giungere il messaggio di Cristo a tutti: specialmente a coloro la cui umanità e dignità sembrano perdersi nel *mysterium iniquitatis*. È giunta l'ora in cui il messaggio della Divina Misericordia riversi nei cuori la speranza e diventi scintilla di una nuova civiltà: della civiltà dell'amore.

4. La Chiesa desidera annunziare instancabilmente questo messaggio, non solo con fervide parole, ma con una sollecita pratica della misericordia. Per questo ininterrottamente indica stupendi esempi di persone che, nel nome dell'amore di Dio e dell'uomo, "sono andate ed hanno portato frutto". Oggi aggiunge a loro quattro nuovi Beati. Diversi sono i tempi nei quali essi sono vissuti, diverse sono le loro vicende personali. Li unisce, però, quel particolare tratto di santità che è la dedizione alla causa della misericordia.

Il Beato Sigismondo Felice Feliński, Arcivescovo di Varsavia, in un difficile periodo segnato dalla mancanza di libertà nazionale, ha invitato a perseverare nel servire generosamente i poveri, ad aprire istituzioni educative e strutture caritative. Egli stesso fondò un orfanotrofio e una scuola, e fece venire nella Capitale le Suore della Beata Vergine Maria della Misericordia, sostenendo l'opera da loro iniziata. Dopo la caduta dell'insurrezione del 1863, guidato da sentimenti di misericordia verso i fratelli, difese apertamente i perseguitati. Il prezzo pagato per questa fedeltà è stata la deportazione all'interno della Russia, durata vent'anni. Anche lì continuò a ricordarsi delle persone povere e smarrite, mostrando loro grande amore, pazienza e comprensione. È stato scritto di lui che, "durante il suo esilio, oppresso da tutte le parti, nella povertà di preghiera, è rimasto sempre solo ai piedi della Croce, raccomandandosi alla Divina Misericordia".

È un esempio di ministero pastorale, che oggi in modo speciale voglio affidare ai miei Fratelli nell'Episcopato. Carissimi, l'Arcivescovo Feliński sostiene i vostri sforzi per creare e mettere in atto un programma pastorale della misericordia. Questo programma costituisca il vostro impegno, nella vita della Chiesa anzitutto e poi, come necessario e opportuno, nella vita sociale e politica della Nazione, dell'Europa e del mondo.

Mosso da questo spirito di carità sociale, l'Arcivescovo Feliński si è impegnato profondamente nella difesa della libertà nazionale. Questo è necessario anche oggi, quando diverse forze, spesso guidate da una falsa ideologia di libertà, cercano di appropriarsi di questo terreno. Quando una rumorosa propaganda di liberalismo, di libertà senza verità e responsabilità, si intensifica anche nel nostro Paese, i Pastori della Chiesa non possono non annunciare l'unica e infallibile filosofia della libertà che è la verità della Croce di Cristo. Tale filosofia di libertà è strutturalmente legata alla storia della nostra nazione.

5. Il desiderio di portare la misericordia ai più bisognosi ha condotto il Beato Giovanni Beyzym - gesuita, grande missionario - nel lontano Madagascar, dove per amore di Cristo ha dedicato la sua vita ai lebbrosi. Servì giorno e notte coloro che vivevano emarginati ed estromessi dalla vita della società. Con le sue opere di misericordia a favore di persone abbandonate e disprezzate, ha dato una testimonianza straordinaria. Testimonianza prima risuonata a Cracovia, poi in Polonia e quindi fra i polacchi all'estero. Sono stati raccolti fondi per costruire l'ospedale intitolato alla Madonna di Częstochowa, che tutt'oggi esiste. Uno dei promotori di questo aiuto è stato il Santo Fratello Alberto.

Mi rallegro che questo spirito di solidarietà nella misericordia continui ad essere vivo nella Chiesa polacca; lo dimostrano le numerose opere di aiuto alle comunità colpite da catastrofi naturali in diverse regioni del mondo, come anche la recente iniziativa di acquisire la sovrapproduzione di cereali da destinare a chi soffre la fame in Africa. Spero che questa nobile idea possa realizzarsi.

L'opera caritatevole del Beato Giovanni Beyzym era iscritta nella sua missione fondamentale: portare il Vangelo

a coloro che non lo conoscono. Ecco il più grande dono di misericordia: portare gli uomini a Cristo e permettere loro di conoscerne e gustarne l'amore. Perciò vi chiedo: pregate affinché nella Chiesa in Polonia nascano vocazioni missionarie. Sostenete ininterrottamente i missionari con l'aiuto e con la preghiera.

6. Dal servizio alla misericordia fu segnata la vita del Beato Giovanni Balicki. Da sacerdote egli ha avuto sempre un cuore aperto ai bisognosi. Il suo ministero di misericordia, oltre all'aiuto ai malati e ai poveri, si è espresso con particolare energia mediante il ministero del confessionale, pieno di pazienza e umiltà, sempre aperto a riavvicinare il peccatore pentito al trono della divina grazia.

Ricordandolo, vorrei dire ai sacerdoti e seminaristi: vi prego, Fratelli, non dimenticate che, in quanto dispensatori della Divina Misericordia, avete una grande responsabilità; ricordatevi pure che Cristo stesso vi conforta con la promessa tramandata attraverso Santa Faustina: "Di ai miei sacerdoti che i peccatori induriti si inteneriranno alle loro parole, quando essi parleranno della mia sconfinata Misericordia e della compassione che ho per loro nel mio Cuore" (*Diario*, 1521 - ed. it. 2001, p. 504).

7. L'opera della misericordia ha tracciato l'itinerario della vocazione religiosa della Beata Sancja Giannina Szymkowiak, Suora "Serafica". Già dalla sua famiglia ricevette un fervido amore al Sacro Cuore di Gesù, e in questo spirito fu piena di bontà verso tutti, specialmente verso i più poveri e bisognosi. Cominciò a recare aiuto ai poveri prima come membro del Sodalizio Mariano e dell'Associazione della Misericordia di San Vincenzo, per dedicarsi poi, abbracciata la vita religiosa, al servizio degli altri con più fervore. Accettò i tempi duri dell'occupazione nazista quale occasione per consacrarsi completamente ai bisognosi. Considerava la sua vocazione religiosa un dono della Divina Misericordia.

Salutando la Congregazione della Beata Vergine Maria Addolorata - le Suore "Serafiche" -, mi rivolgo a tutte le religiose e persone consacrate. La Beata Sancja sia il vostro esempio, la vostra patrona. Appropriatevi del suo testamento spirituale condensato in una semplice frase: "Se ci si dedica a Dio, bisogna donarsi fino a perdersi totalmente".

8. Fratelli e Sorelle, contemplando le figure di questi Beati, voglio ricordare ancora una volta quanto ho scritto nell'Enciclica sulla Divina Misericordia: "L'uomo giunge all'amore misericordioso di Dio, alla sua misericordia, in quanto egli stesso interiormente si trasforma nello spirito di tale amore verso il prossimo" (*Dives in misericordia*, 14). Potessimo riscoprire su questa strada, sempre più profondamente, il mistero della Misericordia Divina, e viverlo quotidianamente!

Di fronte alle moderne forme di povertà che, come mi è noto, non mancano nel nostro Paese, è necessaria oggi – come l'ho definita nella lettera *Novo millennio ineunte* – una "fantasia della carità" nello spirito di solidarietà verso il prossimo, così che l'aiuto sia una testimonianza di "fraterna condivisione" (cfr n. 50). Non manchi questa "fantasia" agli abitanti di Cracovia e di tutta la nostra Patria. Essa tracci il programma pastorale della Chiesa in Polonia. Possa il messaggio della misericordia di Dio rispecchiarsi sempre nelle opere di misericordia dell'uomo!

C'è bisogno di questo sguardo d'amore per accorgersi del fratello accanto a noi, che con la perdita del lavoro, della casa, della possibilità di mantenere degnamente la famiglia e dare istruzione ai figli, sperimenta un senso di abbandono, smarrimento e sfiducia. C'è bisogno della "fantasia della carità" per poter aiutare un bambino trascurato materialmente e spiritualmente; per non volgere le spalle al ragazzo o alla ragazza irretiti nel mondo delle varie dipendenze o del crimine; per portare consiglio, consolazione, sostegno spirituale e morale a chi intraprende un combattimento interiore con il male. Non manchi la "fantasia" dove un bisognoso supplica: "Dacci oggi il pane nostro quotidiano". Grazie all'amore fraterno, non manchi mai questo pane. "Beati i misericordiosi, perché troveranno misericordia" (*Mt* 5, 7).

9. Durante il mio primo pellegrinaggio in Patria nel 1979, qui ai Błonia ho detto che "quando siamo forti dello Spirito di Dio, siamo anche forti della fede nell'uomo – forti della fede, della speranza e della carità – che sono indissolubili – e siamo pronti a rendere testimonianza alla causa dell'uomo di fronte a colui, al quale sta veramente a cuore questa causa". Perciò vi ho chiesto: "Non disdegnate mai la Carità che è la cosa "più grande", che si è manifestata attraverso la Croce, e senza la quale la vita umana non ha né radici né senso"

(10.06.1979; *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, II, p. 1521-1522).

Fratelli e Sorelle, oggi ripeto questo invito: apritevi al dono più grande di Dio, al suo amore che, mediante la Croce di Cristo, si è manifestato al mondo quale amore misericordioso. Oggi, che viviamo in altri tempi, all'alba del nuovo secolo e millennio, continuate ad essere "pronti a rendere testimonianza alla causa dell'uomo". Oggi, con tutta la forza, prego i figli e le figlie della Chiesa e gli uomini di buona volontà di non separare mai e poi mai la "causa dell'uomo" dall'amore di Dio. Aiutate l'uomo moderno a sperimentare l'amore misericordioso di Dio! Che nel suo splendore e calore salvi la sua umanità!

[01281-01.01] [Testo originale: Polacco]

TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE

"This is my commandment, that you love one another as I have loved you" (Jn 15:2).

Dear Brothers and Sisters!

1. The words of Jesus which we just heard are closely related to the theme of today's liturgical assembly in Błonie in Kraków: "God, rich in mercy". This phrase in a way captures the entire truth about the love of God which has redeemed humanity. *"God, who is rich in mercy, out of the great love with which he loved us, even when we were dead through our trespasses, made us alive together with Christ"* (Eph 2:4-5). The fullness of this love was revealed in the sacrifice of the Cross. For *"greater love has no man than this, that a man lay down his life for his friends"* (Jn 15:13). Here is the measure of God's love! Here is the measure of God's mercy!

Once we recognize this truth, we become aware that Christ's call to love others even as he has loved us calls all of us to that same measure. We feel in some sense impelled to make our lives a daily offering by showing mercy to our brothers and sisters, drawing upon the gift of God's merciful love. We realize that God, in showing us mercy, calls upon us to become witnesses to mercy in today's world.

2. The call to be witnesses of mercy resounds with particular eloquence here, in my beloved Kraków, dominated by the Shrine of Divine Mercy of Łagiewniki and its new church which yesterday I had the joy of consecrating. Here this call sounds familiar, for it appeals to the age-old tradition of the City, which has always been known for its readiness to assist those in need. We cannot forget that this tradition includes the numerous Saints and Beati – priests, consecrated persons and laity – who devoted their lives to works of mercy. Beginning with Bishop Stanislaus, Queen Hedwig, John of Kęty and Piotr Skarga, and continuing to Brother Albert, Angela Salawa and Cardinal Sapieha, this heritage of mercy has been passed down by generations of Christians in this City over many centuries. Today this heritage has been placed in our hands and it must not be forgotten.

I thank Cardinal Franciszek Macharski whose words of greeting have reminded us of this tradition. I am grateful for the invitation to visit my dear Kraków and for the hospitality offered to me. I greet everyone present, beginning with the Cardinals and the Bishops, and all those who share in this Eucharist through radio and television.

I greet the whole of Poland. In spirit I retrace the luminous journey by which Saint Faustina Kowalska was being prepared to receive the message of mercy – from Warsaw, on to Płock, Vilnius and finally Kraków – and I recall all those who cooperated with the Apostle of Mercy on that journey. I wish to greet our guests. I wish to address a word of greeting to the President of the Polish Republic, to the Prime Minister, and to the representatives of the state and regional authorities. I embrace with affection my countrymen, particularly the suffering and the sick; those struggling with various difficulties, the unemployed, the homeless, the elderly and the lonely, and families with many children. I assure them of my spiritual closeness and I accompany them constantly in my prayer. My greeting also goes to my countrymen throughout the world. I also offer a heartfelt greeting to the pilgrims who have come here from various countries in Europe and from throughout the world. I direct a special greeting to the Presidents of Lithuania and of Slovakia who are present here.

3. From the beginning of her existence the Church, pointing to the mystery of the Cross and the Resurrection, has preached the mercy of God, a pledge of hope and a source of salvation for man. Nonetheless, it would appear that we today have been particularly called to proclaim this message before the world. We cannot neglect this mission, if God himself has called us to it through the testimony of Saint Faustina.

God has chosen our own times for this purpose. Perhaps because the twentieth century, despite indisputable achievements in many areas, was marked in a particular way by the "mystery of iniquity". With this heritage both of good and of evil, we have entered the new millennium. New prospects of development are opening up before mankind, together with hitherto unheard-of dangers. Frequently man lives as if God did not exist, and even puts himself in God's place. He claims for himself the Creator's right to interfere in the mystery of human life. He wishes to determine human life through genetic manipulation and to establish the limit of death. Rejecting divine law and moral principles, he openly attacks the family. In a variety of ways he attempts to silence the voice of God in human hearts; he wishes to make God the "great absence" in the culture and the conscience of peoples. The "mystery of iniquity" continues to mark the reality of the world.

In experiencing this mystery, man lives in fear of the future, of emptiness, of suffering, of annihilation. Perhaps for this very reason, it is as if Christ, using the testimony of a lowly Sister, entered our time in order to indicate clearly the source of relief and hope found in the eternal mercy of God.

The message of merciful love needs to resound forcefully anew. The world needs this love. The hour has come to bring Christ's message to everyone: to rulers and the oppressed, to those whose humanity and dignity seem lost in the *mysterium iniquitatis*. The hour has come when the message of Divine Mercy is able to fill hearts with hope and to become the spark of a new civilization: the civilization of love.

4. The Church desires tirelessly to proclaim this message, not only by convincing words, but by the ready practice of mercy. This is why she ceaselessly holds up stupendous examples of individuals who out of love for God and for man "went forth and bore fruit". Today she adds four new *Beati* to their number. They lived at different times and led very different lives. But they are united by that particular feature of holiness which is devotion to the cause of mercy.

Blessed Sigismund Felix Feliński, Archbishop of Warsaw, during a difficult period marked by the lack of national freedom, urged everyone to persevere in generous service to the poor and to establish educational institutions and charitable works. He himself founded an orphanage and a school; he also brought the Sisters of Blessed Virgin Mary of Mercy to Warsaw and supported the work they began. After the failure of the insurrection of 1863, in a spirit of mercy towards his brothers and sisters he openly defended the persecuted. This fidelity cost him deportation to the interior of Russia, which lasted twenty years. Even there he continued to be mindful of the poor and distressed, showing them great love, patience and understanding. It has been written of him that "during his exile, oppressed on every side, in the poverty of prayer, he remained always alone at the foot of the Cross, commending himself to Divine Mercy".

His was an example of pastoral ministry which today in a special way I wish to entrust to my Brothers in the Episcopate. Dear Brothers, Archbishop Feliński supports your efforts to create and carry out a pastoral programme of mercy. May this programme be the expression of your commitment, primarily in the life of the Church and then, as fitting and necessary, in the social and political life of the Nation, of Europe and of the world.

Inspired by this spirit of social charity, Archbishop Feliński gave himself fully in defending the freedom of the nation. This is necessary today also, when different forces — often under the guidance of a false ideology of freedom — try to take over this land. When the noisy propaganda of liberalism, of freedom without truth or responsibility, grows stronger in our country too, the Shepherds of the Church cannot fail to proclaim the one fail-proof philosophy of freedom, which is the truth of the Cross of Christ. This philosophy of freedom finds full motivation in the history of our nation.

5. The desire to bring mercy to the neediest led Blessed Jan Beyzym - Jesuit, great missionary - to far-away

Madagascar, where, out of love for Christ, he devoted himself to caring for lepers. Day and night he served those who had been emarginated and separated from social life. By his works of mercy on behalf of the abandoned and despised, he bore extraordinary witness. This was a witness that rung out first in Kraków, then in Poland, and afterwards among Poles overseas. Funds were collected to construct the hospital named after Our Lady of Częstochowa, which still stands today. One of those who promoted this help was Saint Brother Albert.

I am pleased that this spirit of solidarity in mercy continues to be active in the Church in Poland; this is seen in the many programmes lending assistance to the communities struck by natural catastrophes in different parts of the world, it is also seen in the recent initiative to purchase surplus grain and send it to those suffering hunger in Africa. I hope that this project will come to fruition.

The charitable work of Blessed Jan Beyzym was an integral component of his fundamental mission: bringing the Gospel to those who do not know it. This is the greatest gift of mercy: bringing people to Christ and giving them the opportunity to know and savour his love. Therefore I ask you: pray for the birth of missionary vocations in the Church in Poland. Support missionaries unceasingly with your prayers.

6. Blessed Jan Balicki's life was marked by his service of mercy. As a priest, his heart was always open to the needy. His ministry of mercy, besides offering help to the sick and the poor, found a particularly energetic expression in the confessional, where he was filled with patience and humility, always open to bringing the repentant sinner back to the throne of divine grace.

With this in mind, I turn to the priests and seminarians: I beseech you, Brothers, do not forget that, insofar as you are dispensers of Divine Mercy, you have a great responsibility; remember also that Christ himself comforts you with his promise handed on through Saint Faustina: "Tell my priests that hardened sinners will soften at their words, when they speak of my boundless Mercy and of the compassion that I feel for them in my Heart" (*Diary*, 1521).

7. The work of mercy traced out a path in the religious vocation of Blessed Santia Janina Szymkowiak, Sister "Seraphica". She had already received from her family an ardent love for the Sacred Heart of Jesus, and in this spirit she was filled with goodness towards others, especially the poor and the needy. She began to lend help to the poor first as a member of the Marian Guild and of the Saint Vincent Mercy Association; then, having embraced the religious life, she devoted herself to the service of others with greater fervour. She accepted the difficult times of the Nazi occupation as an occasion to give herself completely to the needy. She considered her religious vocation a gift of Divine Mercy.

As I greet the Congregation of the Daughters of Our Lady of Sorrows, the "Seraphic" Sisters, I turn to all religious and consecrated persons. Let Blessed Santia be your example and your patron. Make your own her spiritual witness, summarized in a simple phrase: "To give yourself to God, you have to give yourself to the point of totally losing yourself".

8. Brothers and Sisters, as we contemplate these *Beati*, I wish to recall once more what I wrote in the Encyclical *Dives in misericordia*: "Man attains to the merciful love of God, his mercy, to the extent that he himself is interiorly transformed in the spirit of that love towards his neighbor" (No. 14). On this path, may we rediscover ever more profoundly the mystery of Divine Mercy and live it in our daily lives!

Faced with the modern forms of poverty that, as we all know, are not lacking in our country, what is needed today is — as I called it in my Apostolic Letter *Novo millennio ineunte* — "a new 'creativity' in charity" (No. 50), in a spirit of solidarity towards our neighbour, so that the help we lend will be a witness of "sharing between brothers and sisters" (*ibid.*). May this "creativity" never be lacking in the residents of Kraków and in all the people of our homeland. It represents the pastoral plan of the Church in Poland. May the message of God's mercy be reflected always in works of human mercy!

We must take a loving look around ourselves if we are to be aware of the neighbour by our side, who —

because of the loss of work, home, the possibility to maintain his family in a decent manner and to educate his children — feels a sense of abandonment, of being lost, of distrust. This "creativity in charity" is needed to provide material and spiritual assistance to neglected children; to refrain from turning one's back on the boy or girl who have gotten lost in the world of addiction or crime; to give advice, consolation, spiritual support to those engaged in an internal struggle with evil. May this "creativity" never be lacking when a needy person pleads: "Give us this day our daily bread!". Thanks to brotherly love, this bread will not be lacking. "Blessed are the merciful, for they shall obtain mercy" (*Mt 5:7*).

9. During my 1979 pilgrimage to Poland, here in Błonie I said that "when we are strong with the Spirit of God, we are also strong with faith in man — strong with faith, hope and love, which are inseparable — and we are ready to bear witness to the cause of man before those who really have this cause at heart" (Homily at Mass at Błonie Kraskowie, 10 June 1979, 4). Therefore, I asked you: "Never disdain charity, which is 'the greatest of these' and which shows itself in the Cross. Without it, human life has no roots and no meaning" (*ibid.*, 5).

Brothers and Sisters, today I repeat this invitation: open yourselves to God's greatest gift, to his love that, through the Cross of Christ, has revealed itself to the world as merciful love. Today, living in different times, at the dawn of the new century and millennium, continue to be "ready to bear witness to the cause of man". Today, with all my strength, I beseech the sons and daughters of the Church, and all people of good will: never, ever separate "the cause of man" from the love of God. Help modern men and women to experience God's merciful love! This love, in its splendour and warmth, will save humanity!

[01281-02.02] [Original text: Polish]

• LE PAROLE DEL PAPA ALLA RECITA DELL'ANGELUS PAROLE DEL SANTO PADRE TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE

Al termine della Santa Messa celebrata nel Parco di Błonie a Kraków per la proclamazione di 4 nuovi Beati, prima di recitare l'Angelus Giovanni Paolo II rivolge ai presenti le seguenti parole:

PAROLE DEL SANTO PADRE

Zanim zakończymy tę liturgię modlitwą Anioł Pański, pragnę zwrócić się do młodzieży. Niestety podczas tej wizyty nie było możliwe osobne spotkanie z młodymi, ale widzę ich na całej trasie mojej pielgrzymki. Wiem, że jest tu obecna spora grupa członków ruchu "Światło i Życie". Przez całą noc czuwali na modlitwie w kościele świętych Piotra i Pawła w parafii Wszystkich Świętych, aby dziś spotkać się z papieżem na tej uroczystej Mszy św. Pamiętam, że dokładnie przed trzydziestu laty, 16 sierpnia, w Błyszczu koło Tylmanowej nad Dunajcem, uczestniczyłem w tzw. Dniach Wspólnoty. Powiedziałem wtedy, że osobiście bliski jest mi ten styl życia, który zainaugurował i zaproponował młodym sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki. I tego zdania nie zmieniłem.

Bogu dziękuję za ten ruch, który przyniósł tyle błogosławionych owoców w sercach młodzieży w minionych trudnych latach, a i dziś stanowi prężne środowisko duchowego rozwoju młodzieży i rodzin. Kochani oazowicze, jako biskup Krakowa starałem się wspierać Was swą obecnością, a jako biskup Rzymu nieustannie jestem z Wami w moich modlitwach i serdecznych myślach. Umiłowanie Eucharystii i Biblii niech zawsze rzuca Boże światło na drogi Waszego życia.

Pozdrawiam również członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz harcerzy. Wszystkich was stale polecam opiece Matki Najświętszej. Niech Pan wam błogosławi wszystkim!

Drodzy młodzi Przyjaciele! Niedawno w Toronto w Kanadzie miało miejsce to szczególne spotkanie młodych z całego świata, jakie odbywa się co dwa lata pod nazwą Światowego Dnia Młodzieży. To było wspaniałe wydarzenie, przeżywane w duchu wiary, w której entuzjizm młodzieńczych pragnień i zamiarów znajduje swój solidny fundament. Jak już mówiłem, nad brzegami jeziora Ontario przeżywalismy tę tajemnicę, jaką żyli mieszkańcy Galilei, którym Jezus nad jeziorem Tyberiadzkim przekazywał orędzie ośmiu błogosławieństw. Dziś nawiązuję do tego przeżycia w kontekście przesłania o Bożym miłosierdziu. Przez pośrednictwo św. Faustyny Bóg przekazuje je Wam, abyście w jego świetle rozeznawali, co znaczy być ubogim w duchu, miłosiernym, pokój

czyniącym, łaknącym sprawiedliwości, a w końcu prześladowanym dla imienia Jezusa. W każdym czasie potrzeba tego świadectwa ludzi żyjących według błogosławieństw. Potrzeba go także dzisiaj. Proszę Boga, aby Wasze życie według tej wymagającej, Bożej miary było pociągającym świadectwem miłosierdzia w naszych czasach. Pamiętajcie, że Chrystus nieustannie otacza was swą miłosierną miłością. Niech ta świadomość napelnia Was pokojem i prowadzi po trudnych ścieżkach codzienności.

Pragnę też w sposób szczególny pozdrowić członków Towarzystwa Przyjaciół Trędowatych im. Ojca Jana Beyzyna, którzy owocnie kontynuują jego misję pomocy trędowatym. Proszę Was nie ustawajcie w tym dziele miłosierdzia, a wasz Patron niech was w tym wspomaga.

Pozdrawiam cały Kościół na Madagaskarze, a zwłaszcza trędowatych. Niech was ma w opiece Matka Boża Częstochowska, której kult pozostał jako szczególne dziedzictwo błogosławionego Jana Beyzyna.

Pozdrawiam tych, którzy znaleźli miejsce pod kopcem Kościuszki, a także na Alejach.

Pozdrawiam pielgrzymów z Archidiecezji Warszawskiej, którym przewodniczy Ksiądz Kardynał Prymas. Beatyfikacja arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego dokonała się w Krakowie, bo tu dopełnił życia, ale na zawsze pozostanie on patronem Waszej Archidiecezji, której przewodził krótko, niemniej pozostawiając niezatarty ślad swej głębokiej duchowości. Przez jego wstawiennictwo modłę się o pomyślność Stolicy i wszystkich jej mieszkańców.

Nie mogę zapomnieć o Archidiecezji Przemyskiej, która dziś raduje się z wyniesienia do chwały ołtarzy księdza Jana Balickiego. Pozdrawiam Księdza Arcybiskupa Józefa, duchowieństwo i wiernych, i proszę Boga, aby kult tego nowego Patrona przynosił w sercach wszystkich obfite owoce łaski.

Pozdrawiam jezuitów wraz z ich Generałem. Doczekaliście się nowego błogosławionego: Jana Beyzyna. Jego oddanie sprawie Bożej i potrzebującemu człowiekowi niech będzie dla Was przykładem i zachętą do podejmowania wciąż nowych zadań, jakie przynosi czas.

Raz jeszcze pozdrawiam siostry Matki Bożej Miłosierdzia, siostry franciszkanki Rodziny Maryi oraz siostry serafitki i życzę, aby wzrastały w liczbę i w zasługi przed Bogiem i ludźmi.

W końcu trzeba, abyśmy uszanowali naszych gości, którzy przybyli tu z różnych krajów świata. Pozwólcie zatem, że pozdrowię pielgrzymów z Litwy, z Rosji, z Ukrainy, z Białorusi, z Uzbekistanu, ze Słowacji, z Czech, z Węgier, z Włoch, z Austrii i z Kanady, z Anglii, z Francji, z Niemiec, ze Szwecji, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz z Madagaskaru i innych krajów świata. Ich obecność w Krakowie świadczy o tym, że kult miłosierdzia Bożego rozszerza się na cały świat. I Bogu dzięki! Jestem przekonany, że zanoszą to orędzie swoim bliskim i środowiskom, w których żyją. Modłę się, aby był to dar nadziei i pokoju dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Chcę jeszcze pozdrowić w różnych językach naszych gości.

[lituano]

Dabar sveikinu tikinčiuosius iš Lietuvos. Brangieji, raginu jus maldoje semtis jėgų, kad būtumėte ištikimi Evangelijai, kad taptumėte tikrais Dievo gailėtingumo liudytojais. Jis yra kelias, tiesa ir gyvenimas kiekvienam žmogui ir visoms tautoms. Su miele jus laiminu.

[russo]

Сердечно приветствую верующих из Российской Федерации.

Дорогие мои! Взгляните на Христа. Он дает каждому силу, необходимую, дабы отвечать на вызовы нашего времени.

Слушайте голос Бога, призывающего вас быть Его чадами и храмом Духа любви. На каждого из вас да снизойдет мое благословение!

[bielorusso]

Сардэчна вітаю прысутных тут каталіцкіх біскупа з Беларусі і верніка, якія іх суправаджаюць. Шчыра дзякую вам і жадаю сялякага дабра Пану.

[ucraino]

Щиро вітаю паломників, що прибули з України.

Нехай приклад нових блаженних і материнське заступництво Пречистої Діви Марії розбуджують у кожному оновлену вірність Богові, такому "багатому на милосердя", і спонукують до великодушної любові до братів.

Усіх вас з любов'ю благословлю.

[slovacco]

Srdečne pozdravujem pútnikov zo Slovenska.

Milosrdný Boh, na príhovor nových blahoslavených a Panny Márie, nech prehĺbi vo vašich srdciach lásku a vernosť Kristovi, ako aj obetavú lásku k blížnym.

Všetkým vám zo srdca žehnám.

[ceco]

Srdečný pozdrav poutníkům z Česke republiky: Bůh oplývající milosrdenstvím nechť vás chrání a žehná vám i celé vaší drahé vlasti. Chvála Kristu!

[uzbeco]

Barcha Urbekistonlik zieratchilarni chin-kalbidan kutlaiman va ular orkali uzbek halki bilan manaviy birga ekanligimni etkazmokchiman.

[ungherese]

Szeretettel köszöntöm a magyar híveket. Bízatom bátran Isten irgalmában, hiszen az kimeríthetetlen.

Dicsértessék a Jézus Krisztus!

[francese]

Je salue cordialement les pèlerins de langue française. Que le Christ Sauveur fasse de vous d'ardents témoins d'espérance et de paix, lui qui a révélé en plénitude la miséricorde infinie du Père à tous les hommes ! Avec la Bénédiction apostolique.

[inglese]

I am pleased to greet the pilgrims from England, Canada and the United States present at today's Mass. May God who is rich in mercy grant every heavenly blessing to you and your families!

[tedesco]

Herzlich grüße ich alle deutschsprachigen Pilger. - Gottes Barmherzigkeit ist groß. Vertraut euch ihr an! Gerne erteile ich euch den Apostolischen Segen.

[italiano]

Un cordiale saluto ai pellegrini italiani qui presenti e a quelli uniti a noi attraverso la radio e la televisione. Maria ed i nuovi Beati aiutino ciascuno a seguire fedelmente Dio, "ricco di misericordia", e ad amare generosamente i fratelli. A tutti la mia benedizione.

A teraz już zawierajmy wszystkie nasze intencje Matce Bożej Miłosierdzia: *Anioł pański...*

[01282-09.02] [Testo originale: Plurilingue]

TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Prima di concludere la Liturgia con la preghiera dell'*Angelus*, voglio rivolgermi ai giovani. Purtroppo durante la

visita non è stato possibile un incontro speciale con loro, che ho visto lungo tutto il percorso del pellegrinaggio. So essere qui presente un folto gruppo di membri del movimento *Luce e Vita*, che ha trascorso la notte in preghiera nella Chiesa dei SS. Pietro e Paolo nella parrocchia di Tutti i Santi, per poter incontrare il Papa durante questa solenne Santa Messa. Mi ricordo che esattamente trent'anni fa, il 16 agosto, a Blyszcz, vicino a Tylmanowa sul fiume Dunajec, ebbi modo di partecipare ai cosiddetti "Giorni di Comunione". Dicevo allora che mi è familiare lo stile di vita inaugurato e proposto ai giovani dal Servo di Dio, Padre Franciszek Blachnicki. E non ho mai cambiato idea.

Ringrazio Dio per questo movimento, che negli anni difficili del passato ha portato tanti frutti spirituali nel cuore dei giovani, e oggi rappresenta un ambiente stimolante per la crescita spirituale della gioventù e delle famiglie. Amati membri dell'*Oasi*, quando ero Vescovo di Cracovia ho cercato di sostenervi con la mia presenza; come Vescovo di Roma continuo ad accompagnarvi ininterrottamente con la preghiera e la vicinanza spirituale. L'amore per l'Eucaristia e per la Bibbia illumini sempre di luce divina i sentieri della vostra vita.

Saluto anche i membri dell'Associazione Cattolica della Gioventù, nonché gli Scout. Affido anche voi incessantemente alla protezione della Madre Santissima. Dio vi benedica tutti!

Carissimi giovani amici! Recentemente a Toronto, in Canada, si è svolto l'incontro speciale dei giovani di tutto il mondo, che avviene ogni due anni, chiamato Giornata Mondiale della Gioventù. È stato un avvenimento meraviglioso, vissuto con spirito di fede; è la fede il solido fondamento dell'entusiasmo delle aspirazioni e dei propositi giovanili. Come ho già detto, sulle rive del lago Ontario abbiamo rivissuto l'esperienza della gente di Galilea, alla quale Gesù consegnò il messaggio delle Beatitudini sulle sponde del lago di Tiberiade. Oggi ritorno a tale esperienza, tenendo presente il messaggio sulla Divina Misericordia. Tramite santa Faustina Dio lo consegna a voi, affinché nella sua luce possiate meglio capire che vuol dire essere poveri in spirito, misericordiosi, operatori di pace, affamati ed assetati di giustizia, e, infine, perseguitati a causa del nome di Gesù. È necessaria in ogni tempo la testimonianza di uomini che vivono secondo le Beatitudini. Ce n'è bisogno anche oggi. Chiedo a Dio che la vostra vita, vissuta secondo questa esigente divina misura, rappresenti un'attraente testimonianza della misericordia nei nostri tempi. Ricordatevi che Cristo vi circonda incessantemente con il suo amore misericordioso. Che questa consapevolezza vi riempia di pace e vi conduca sui sentieri difficili della quotidianità.

Desidero anche salutare, in modo speciale, i membri dell'Associazione *Amici dei Lebbrosi* di P. Jan Beyzym, la quale continua con frutto la sua missione di aiuto ai lebbrosi. Vi chiedo: non cessi mai la vostra opera di misericordia, e il vostro patrono vi sostenga.

Saluto quelli che hanno trovato posto ai piedi della collina di Kościuszko e anche in Aleje.

Saluto i pellegrini dall'Arcidiocesi di Varsavia, guidati dal Cardinale Primate. La beatificazione dell'Arcivescovo Sigismondo Felice Feliński si è svolta a Cracovia, perché qui egli ha completato la vita, ma per sempre rimarrà patrono della vostra Arcidiocesi, che ha servito per un breve periodo, lasciando però un'impronta indelebile della sua profonda spiritualità. Per sua intercessione, invoco prosperità per la Capitale e per tutti i suoi abitanti.

Non posso dimenticare l'Arcidiocesi di Przemyśl, che oggi si rallegra perché è stato elevato alla gloria degli altari il Padre Jan Balicki. Saluto l'Arcivescovo Józef, il clero e i fedeli, e prego Dio che il culto del nuovo Patrono porti nei cuori di tutti abbondanti frutti di grazia.

Saluto i Padri Gesuiti con il loro Preposito Generale. Oggi avete un nuovo beato: Jan Beyzym. La sua dedizione alla causa di Dio e dell'uomo bisognoso sia per voi esempio che vi sollecita a intraprendere sempre nuovi compiti, secondo le esigenze dei tempi.

Ho già ricordato le Suore Serafiche, le Suore della Beata Vergine Maria della Misericordia: ancora una volta le saluto, augurando loro di crescere in numero e nei meriti davanti a Dio e agli uomini.

Infine, bisogna rispettare gli ospiti, giunti da varie parti del mondo. Permettete, dunque, che saluti i pellegrini

provenienti dalla Lituania, dalla Russia, dall'Ucraina, dalla Bielorussia, dall'Uzbekistan, dalla Slovacchia, dalla Repubblica Ceca, dall'Ungheria, dall'Italia, dall'Austria, dal Canada, dall'Inghilterra, dalla Francia, dalla Germania, dalla Svezia, dalla Svizzera, dagli Stati Uniti e dai altri Paesi. La loro presenza testimonia che il culto della Divina Misericordia si espande in tutta la terra. E grazie a Dio! Sono convinto che essi porteranno questo messaggio ai loro familiari e negli ambienti in cui vivono. Prego affinché questo sia un dono di speranza e di pace per tutti gli uomini di buona volontà.

Desidero ancora salutare in diverse lingue i nostri ospiti.

[lituano]

Saluto ora i fedeli lituani. Carissimi vi esorto ad attingere sempre dalla preghiera la forza per aderire fedelmente al Vangelo, diventando autentici testimoni della misericordia di Dio. Egli è la via, la verità e la vita per ogni uomo e per tutti i popoli. Vi benedico con affetto.

[russo]

Saluto con affetto i fedeli della Federazione Russa.

Carissimi, tenete fisso lo sguardo su Cristo. Egli dona a ciascuno l'energia necessaria per rispondere alle sfide del nostro tempo.

Ascoltate la voce di Dio che vi chiama ad essere figli suoi e templi dello spirito dell'amore. A ciascuno la mia benedizione.

[bielorusso]

Saluto cordialmente i Vescovi cattolici della Bielorussia, tutti qui presenti, ed ai fedeli che li accompagnano. Li ringrazio con affetto e auguro a ciascuno ogni bene nel Signore.

[ucraino]

Un cordiale saluto rivolgo ai pellegrini provenienti dall'Ucraina.

L'esempio dei nuovi beati e la materna intercessione di Maria suscitino in ciascuno una rinnovata fedeltà a Dio, "ricco di misericordia", e un amore sempre più generoso verso i fratelli.

A tutti la mia benedizione.

[slovacco]

Un cordiale saluto rivolgo ai pellegrini provenienti dalla Slovacchia.

Dio ricco in misericordia, per intercessione dei nuovi beati e di Maria Santissima, susciti nei vostri cuori un rinnovato amore e continuata fedeltà a Cristo Signore e una generosa carità verso il prossimo.

A tutti la mia particolare benedizione.

[ceco]

Un cordiale saluto ai pellegrini provenienti dalla Repubblica Ceca: il Dio, ricco di Misericordia, protegga e benedica voi e tutta la vostra cara Patria. Sia lodato Gesù Cristo.

[uzbeco]

Rivolgo un caro saluto ai pellegrini dell'Uzbekistan e profitto della loro presenza per inviare all'intero popolo uzbeko l'assicurazione della mia spirituale vicinanza.

[ungherese]

Saluto cordialmente i fedeli ungheresi. Affidatevi alla misericordia di Dio, perché la sua misericordia è inesauribile. Sia lodato Gesù Cristo!

[francese]

Saluto con affetto i pellegrini di lingua francese. Cristo Salvatore faccia di ciascuno di voi dei testimoni vivi di speranza e di pace, lui che ha rivelato pienamente a tutti gli uomini la misericordia infinita del Padre! Di cuore, imparto la Benedizione Apostolica.

[inglese]

Saluto cordialmente i pellegrini provenienti dall'Inghilterra, dal Canada e dagli Stati Uniti presenti alla Messa di oggi. Iddio, ricco in misericordia, conceda a voi e alle vostre famiglie ogni benedizione celeste.

[tedesco]

Saluto cordialmente i pellegrini di lingua tedesca. La misericordia di Dio è grande. Affidatevi ad essa! A tutti imparto la Benedizione Apostolica.

[italiano]

Un cordiale saluto ai pellegrini italiani qui presenti e a quelli uniti a noi attraverso la radio e la televisione. Maria ed i nuovi Beati aiutino ciascuno a seguire fedelmente Dio, "ricco di misericordia", e ad amare generosamente i fratelli. A tutti la mia benedizione.

E ora affidiamo tutte le nostra intenzioni alla Madre di Dio, Madre di misericordia: *Angelus Domini...*

[01282-01.02] [Testo originale: Plurilingue]

TRADUZIONE IN LINGUA INGLESE

Before concluding this liturgy by praying the *Angelus*, I wish to speak to the young people. Unfortunately it was not possible to have a special meeting with them during this visit, but I saw them everywhere I went on my pilgrimage. I know that there is a large group of members of the "Light and Life" movement present here; they spent the night in prayer at the Church of Saints Peter and Paul in All Saints Parish in order to meet the Pope at this solemn Mass. I remember that exactly thirty years ago, on 16 August, in Blyszcz, near Tylmanowa, I was able to take part in the so-called "Days of Communion". At that time I would comment that I felt personally very close to the life style begun and proposed to the young people by the Servant of God Father Franciszek Blachnicki. And my feelings have not changed.

I thank God for this movement, which in the difficulties of past years has borne so much spiritual fruit in the hearts of young people and which today represents a stimulating environment for their spiritual growth and that of their families. Beloved members of "Oasis", when I was Bishop of Kraków I sought to show you my support by my presence; as Bishop of Rome I continue to accompany you endlessly with my prayer and my spiritual closeness. May love for the Eucharist and for the Bible always shine divine light upon the paths of your lives.

I greet the members of the Catholic Youth Association and the Scouts. I constantly entrust you to the protection of the Mother of God. God bless you all.

Dear young friends! Recently in Toronto, Canada, a special meeting of youth from throughout the world took place, a meeting that occurs every two years called World Youth Day. It was a marvellous event, filled with a spirit of faith; faith is the solid foundation for the enthusiasm of young people's aspirations and plans. As I said on the shores of Lake Ontario, we have re-lived the experience of the people of Galilee, to whom Jesus entrusted the message of the Beatitudes beside the Lake Tiberias. Today I return from that experience, keeping in mind the message of Divine Mercy. Through Saint Faustina, God entrusts this message to you, so that in its light you can better understand what it means to be poor in spirit, to be merciful, to be peacemakers, to hunger and thirst for justice, and finally to suffer persecution for Jesus' name. The witness of men and women who live the Beatitudes is needed in every age. It is needed today too. I ask God to grant that your lives, according to the this demanding divine measure, will be an appealing witness of mercy in our day. Remember that Christ surrounds you constantly with his merciful love. May this consciousness fill you with peace and guide you on the difficult paths of daily life.

I also wish to greet in a special way the members of the "Friends of Lepers" Association of Father Jan Beyzym, who continue his effective mission of helping lepers. I urge you: do not let your work of mercy ever cease, and may your patron sustain you.

I greet those who have found a place at the foot of Kościuszko hill and also in Aleje.

I greet the pilgrims from the Archdiocese of Warsaw, led by the Cardinal Primate. The beatification of Archbishop Felix Feliński was celebrated in Kraków because it was here that he completed his life, but he will always remain the Patron of your Archdiocese. Although he served there for only a short time, he left the indelible mark of his deep spirituality. Through his intercession, I invoke prosperity upon the Capital and all who live there.

I cannot forget the Archdiocese of Przemyśl, which rejoices today because Father Jan Balicki has been raised to the glory of the altars. I greet Archbishop Józef, the clergy and faithful, and I ask God to grant that devotion to the new Patron will bring abundant fruits of grace into the hearts of all.

I greet the Jesuit Fathers with their Provost General. Today you have a new *Beatus*: Jan Beyzym. May his dedication to God and to the needy be an example for you, and may it inspire you always to undertake new tasks according to the demands of the times.

I have already remembered the Seraphic Sisters, the Sisters of Our Lady of Mercy: once more I greet them, expressing the hope that they grow in number and in virtue before God and men.

Finally, we must show our respect for the guests who have come from various parts of the world. Let me then greet the pilgrims from Lithuania, Russia, Ukraine, Belarus, Uzbekistan, Slovakia, the Czech Republic, Hungary, Italy, Austria, Canada, England, France, Germany, Sweden, Switzerland, the United States and other countries. Their presence is testimony that the devotion to Divine Mercy is spreading throughout the world. And thanks be to God! I am convinced that they will carry this message to their families and to the places where they live. I pray that this will be a gift of hope and peace for all people of good will.

I want to greet our guests in different languages.

[...]

And now we commend our intentions to the Mother of God, the Mother of Mercy: *Angelus Domini ...*

[01282-02.02] [Original text: Polish]

• INCONTRO CON I VESCOVI DELLA POLONIA E CON I VESCOVI OSPITI NEL PALAZZO ARCIVESCOVILE DI KRAKÓW

Rientrato nel Palazzo arcivescovile di Cracovia dopo la Santa Messa celebrata nel Parco di Błonie, Giovanni Paolo II pranza con circa 120 Vescovi della Polonia, con i Vescovi ospiti e con i Membri del seguito papale.

[01301-01.01]

• VISITA PRIVATA ALLA CATTEDRALE DI WAWEL E ALLA TOMBA DEI FAMILIARI A KRAKÓW

Questo pomeriggio, il Papa si reca in visita privata alla Cattedrale di Wawel, accolto dal Rettore e dai Canonici.

Successivamente - passando anche dinnanzi alla chiesa di S. Floriano, dove svolse la Sua opera pastorale di vice parroco - Giovanni Paolo II raggiunge il Cimitero di Rakowice per raccogliersi in preghiera sulla tomba dei familiari. È presente un piccolo gruppo di Suore Albertine e di Suore del Sacro Cuore che hanno cura della tomba.

In serata il Santo Padre, rientrando al Palazzo arcivescovile di Kraków, saluta il gruppo degli organizzatori della Visita papale in Polonia.

[01302-01.01]
